

Ewangelia z czwartku: Kim jest Jezus?

Ewangelia z czwartku 5 tygodnia Wielkiego Postu wraz z komentarzem. «Zanim Abraham stał się, Ja jestem». Także dziś Pan Jezus jasno ukazuje swoją Boską tożsamość, ale nie wszystkie osoby Go przyjmują. Czy Bóg, który stał się człowiekiem jest zadowolony z naszej pobożności, z naszej miłości bliźniego, z naszej pracy?

Ewangelia (J 8, 51-59)

Jezus powiedział do Żydów:
«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Jeśli ktoś zachowa moją naukę,
nie zazna śmierci na wieki».

Rzekli do Niego Żydzi: «Teraz wiemy,
że jesteś opętany, Abraham umarł, i
prorocy – a Ty mówisz: „Jeśli ktoś
zachowa moją naukę, ten śmierci nie
zazna na wieki”. Czy Ty jesteś
większy od ojca naszego, Abrahama,
który przecież umarł? I prorocy
pomarli. Kimże Ty siebie czynisz?»

Odpowiedział Jezus: «Jeżeli Ja sam
siebie otaczam chwałą, chwała moja
jest niczym. Ale jest Ojciec mój, co
otacza Mnie chwałą, o którym wy
mówicie: „Jest naszym Bogiem”. Lecz
wy Go nie poznaliście. Ja Go jednak
znam. Gdybym powiedział, że Go nie
znam, byłbym podobnie jak wy
kłamcą. Ale Ja Go znam i słowo Jego
zachowuję. Abraham, ojciec wasz,
rozradował się z tego, że ujrzał mój
dzień – ujrzał go i ucieszył się».

Na to rzekli do Niego Żydzi:
«Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a
Abrahama widziałeś?»

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę,
zaprawdę, powiadam wam: Zanim
Abraham stał się, Ja jestem».

Porwali więc kamienie, aby rzucić w
Niego. Jezus jednak ukrył się i
wyszedł ze świątyni.

.....

Komentarz

Zbliżamy się do Wielkiego Tygodnia i liturgia ukazuje nam słowa Pana przekazane nam przez świętego Jana. Widzimy w nich jaskrawy kontrast pomiędzy przesłaniem Jezusa i czysto ludzkim patrzeniem ze strony Żydów.

Pan mówi o swojej relacji z Ojcem (w. 54) i o znajomości Ojca jaką się cieszy

(w. 55). Czyni to w tak mocny sposób, że odnosi do samego siebie słowa „Ja jestem”, jakich księga Wyjścia używa, aby opisać samego Boga (por. Wj 3, 13-14).

W ten sposób święty Jan kolejny raz objawia nam, że Jezus nie jest jedynie zwykłym człowiekiem, ale wcieleniem prawdziwego Boga Izraela. Dzięki temu Pan Jezus może z pewnością stwierdzić, że kto zachowa jego naukę, nie zazna śmierci na wieki (por. w. 51) i że „zanim Abraham stał się, Ja jestem” (por. w. 58).

Z przesłaniem Jezusa kontrastuje postawa Żydów. Dla wielu z nich Jezus był zwykłym człowiekiem, którego sposób mówienia był powodem wielkiego zgorszenia. Przy tej okazji niezrozumienie następuje, kiedy słyszą przyrzeczenie Jezusa, że ten kto zachowa naukę Jezusa nie dostąpi śmierci.

Żydzi nie wierzą, wiedzą, że jedynie Bóg może wypowiedzieć tego rodzaju stwierdzenie i nie wahają się oskarżyć Jezusa o to, że jest opętany przez złego ducha (w. 52). To dla nich jasne, że nawet największe postacie narodu wybranego, takie jak Abraham i prorocy umarli i dlatego nie ma powodu, aby wierzyć, że Jezusa spotka inny los, ani że mógłby pokonać śmierć swoim słowem.

Wobec powracania przez Pana, do mówienia o sobie używając właściwego Bogu zwrotu „Ja jestem”, nie widzą innej możliwości, niż podjąć to, co nakazywały słowa z księgi Kapłańskiej: „Ktokolwiek bluźni imieniu Pana, będzie ukarany śmiercią. Cała społeczność ukamieniuje go” (Kpł 24, 16). Pan Jezus wie, że nie nadeszła jeszcze godzina i udaje mu się oddalić.

Dyskusja o której dzisiaj czytamy przypomina nam, że Jezus prosi nas,

abyśmy potrafili uznać, że jest On Bogiem i w związku z tym ufnie zawierzyć jego Słowu Życia. To całkowite zaufanie może jedynie narodzić się w naszych sercach, jeśli właściwie odpowiadamy na pytanie, jakie pośrodku dyskusji zadają mu Żydzi: „Kimże Ty siebie czynisz?”

Odpowiedzią na to pytanie jest nasza wiara, która polega na odkryciu, że prawdziwa tożsamość Jezusa to tożsamość Syna Bożego, który ze względu na nas stał się człowiekiem.

Martín Luque // Zdjęcie:
Dominik Scythe - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-czwartku-kim-jest-jezus/> (05-04-2026)